

## To oczywiste - piękne jest czyste...

Każdy z Was wie jak łatwo można się pobrudzić i jak nie wiele potrzeba, by w pokoju zapanował bałagan. Gdy ciało lub ubranie jest zabrudzone potrzebna jest kąpiel lub pranie. Gdy zabawki, książki, papiery i ubrania przeszkadzają potrzebne jest sprzątanie.

W domu mama i tato pomagają ułożyć równiutko książki w szafce, pościierać kurze, a nawet pozbierać zabawki.

Gdy nasze serce zbrudzi się brzydkim słowem, kłamstwem, niegrzecznym zachowaniem posprzątać w nim trochę trudniej. Wtedy z pomocą przychodzi nam dobry Bóg. Potrzeba tylko krótkiej modlitwy:

**„Stwórz o mój Boże we mnie serce czyste !”**

Gdy pragniemy czystego serca, gdy się o takie serca modlimy, w tej samej chwili jesteśmy wysłuchani, bo Bóg nie chce serca brudnego, pełnego złych myśli i złych zamiarów. On pragnie, by ludzie mieli serca czyste. Serca, które tęsknią za pięknem i pragną dobra, które wszystko co dobre i piękne kochają.

O porządkach w sercu warto, a nawet trzeba pomyśleć gdy pojawiają się takie „śmieci” jak:

**Lenistwo** - nie chce nam się nam pomagać innym, a nawet wypełniać swoich obowiązków

**Gniew** - złościć się i denerwujemy z błahego powodu

**Łakomstwo** - przesadzamy w jedzeniu tego co lubimy i nie potrafimy sobie tego odmówić nawet na krótki okres

**Zazdrość** - jesteśmy smutni, a nawet gniewamy się o to, że komuś się lepiej od nas powodzi

**Pycha** - niestusznie uważamy się za najlepszych, ciągle się chwalimy i wynosimy się nad innych.